

chwila po chwili

Czy rzeczywiście potrzebujemy nowego serca i nowego ducha?

Wystarczy rozejrzeć się wokół. Przemoc, korupcja, wojny
rodzą się w sercach z kamienia, które zamknięte są
na plan Boga wobec ludzkości i całego stworzenia.

Ale jeśli uczciwie wnikiemy w głąb siebie, to czy wiele razy nie powodował nami egoizm?

Wszyscy jesteśmy powołani do **budowania**
wokół nas nowej ludzkości, by stawała się
coraz piękniejsza!

*Pomyśl tylko, jak wielką misję ci
powierzono i jakież zaufanie Bóg
pokłada w nas.*

(pytanie)



**Czy rzeczywiście miłość
i dobro bliźniego kierowały
naszymi decyzjami?**



(wywiad z ...)

**Grupa młodzieży, która od lat stara się żyć
w Granadzie, w Hiszpanii, Słowem Życia.**

“Aby pobudzić serca i rozszerzyć je na miarę
serca Jezusa, pomyśleliśmy by zorganizować
weekend działań społecznych.

**Chcieliśmy wprowadzić w czyn miłość
do brata, aby nie pozostawała ona
tylko teorią.**

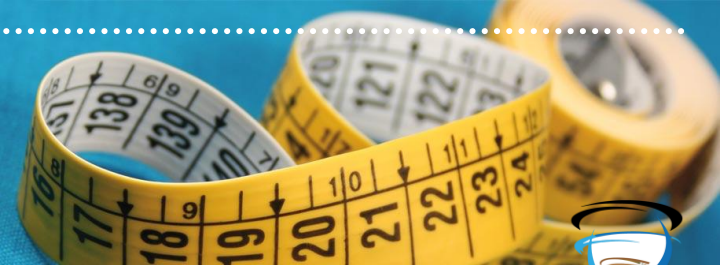
Tak więc zorganizowaliśmy
i przygotowaliśmy wspólnie odwiedziny
w placówce, gdzie żyją osoby, które
zasadniczo nie mają stałego miejsca pobytu
i żyją na ulicy.

**Było to mocne doświadczenie dla nas
wszystkich. Nie daliśmy się przy tym
pokonać żadnym przeszkodom.**

Poza tym, jak co roku, przygotowujemy
bazar, którego celem jest zebranie
środków na cele społeczne.

**Opowiedzieliśmy o tym pomysle niektórym
osobom ze wspólnoty. Były zachwycone
i zaproponowały nam swoją konkretną
pomoc.**

Było to nowe doświadczenie. Wspólnie,
dorośli i młodzież, zorganizowaliśmy coś,
w czym czuliśmy się wszyscy... **prawdziwymi
bohaterami”.**



I zamiast zniechęcać się do
społeczeństwa, które często wydaje się
nam skorumpowane, zamiast składać
broń wobec zła przerastającego nas
i zamykać się w obojętności,...



rozszerzmy serce «na miarę Serca Jezusa.
Ile trudu! Ale jedynie to jest konieczne.
Gdy to zrobimy, wszystko jest zrobione».

‘Dam wam serce nowe...’

Jeśli będziemy posłuszni wezwaniu, by miłować
każdego bliźniego, jeśli pozwolimy,
by prowadził nas głos Jezusa w nas, staniemy się
budowniczymi nowego świata.



(praca w toku)

«Chodzi o to, by każdego, kto przechodzi obok
nas, tak kochać, jak kocha go Bóg. A ponieważ
żyjemy w czasie, **kochajmy w danej chwili
tylko tego jednego bliźniego**, nie zatrzymując
w sercu resztek uczuć do brata spotkanego
minutę wcześniej»

(moje notatki)

